

# Ośrodek Hodowli Żubrów w Niepołomicach

Ryszard Gwizdź, Bogusław Młynarczyk

Nadleśnictwo Niepołomice

---

## European bison breeding centre at Niepołomice

**Abstract:** The history of European bison at Niepołomice falls back to medieval ages when this forest was a hunting ground for Polish kings. First breeding station for European bison was established there in 1938, but it was fully developed only since 1946. Animals belonging to mixed Lowland – Caucasian line were bred there until 1979, since then maintained there is a pure Lowland line. Animals from this breeding centre were used for numerous reintroductions in Poland including Bieszczady and Western Pomeranian population, as well as were sent to foreign breeding centres. During 70 years of the existence of this centre 255 animals were born there. At present, the centre keeps 26 European bison.

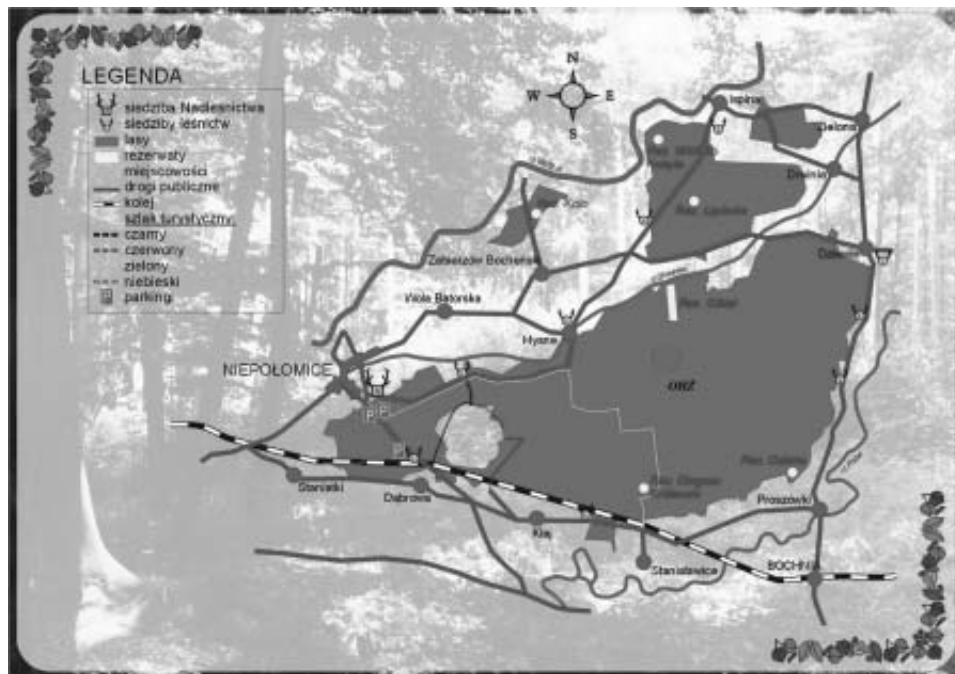
---

## Rys historyczny

Nazwa Puszcza Niepołomska pochodzi od staropolskiego słowa „niepołomny”, tzn. niedostępny, nieprzebyte. Położona w widłach Wisły i Raby z licznymi zakolami i starorzeczami Wisły stanowiła trudno dostępny obszar porośnięty starodrzewiem, gdzie w obniżeniach terenu panował dąb i olsza czarna z lipą, a na wywyższeniach sosna.

Jej pierwotny kształt i powierzchnia niewiele odbiega od teraźniejszego. Aktualna powierzchnia wynosi prawie 11 tysięcy hektarów. Z racji położenia u wylotu Niziny Krakowsko-Sandomierskiej, blisko Krakowa, zawsze zasobna w zwierzyinę, w przeszłości była ulubionym miejscem wypoczynku i polowań królów polskich. To właśnie tu, do zamku w Niepołomicach, położonym na skraju Puszczy Niepołomskiej, król Polski i Litwy Władysław Jagiełło przybył prosto spod Grunwaldu, aby wypocząć po trudach wojny z Zakonem Krzyżackim. To właśnie w Puszczy Niepołomskiej odbyło się polowanie z udziałem królowej Bony, która w następstwie upadku z konia poroniła syna. Z czasem, kiedy stolica Polski została przeniesiona do Warszawy, znaczenie łowieckie Puszczy zmalało. Jednakże tradycje łowieckie przetrwały do dziś. I chociaż zwierzostan już nie ten sam, a i drzewostany mocno zmienione, to jednak tutejszy las zachował do dzisiaj charakter puszczański. I może dzięki tym tradycjom w 1936 roku została podjęta decyzja budowy ośrodka z przeznaczeniem do hodowli żubrów w samym środku Puszczy.

Żubr jako jej mieszkaniec pojawił się w 1938 roku, kiedy to z Białowieży został przywieziony byk PUK i krowa PUSTA. Ośrodek był podzielony na



Rycina 1. Lokalizacja Ośrodka Hodowli Żubrów w Puszczy Niepołomickiej

dwie kwatery bytowe i kwaterę gospodarczą, z której wyodrębniono izolatkę, a ogrodzenie było drewniane, pełne z desek na dębowych słupach. Na kwaterze gospodarczej znajdowała się stróżówka, wieża widokowa, stodoła oraz studnia, a na kwaterach bytowych paśnik i wodopój. Przed wojną „żubrownia” pełniła również rolę ośrodka widokowego. Bilety były sprzedawane na stróżówce, a z wieży widokowej można było oglądać żubry. W 1939 roku w niepołomickim ośrodku urodził się pierwszy żubr. Była to jałowka, której nadano imię PULLE, a rodzicami byli: PUK i PUSTA. Rozpoczęta hodowla żubrów szybko została przerwana. W czasie wojny żubry zostały wywiezione, a w ośrodku hodowano dziki i daniela. Żubry do Niepołomic wróciły w 1946 roku, kiedy to z Białowieży zostały przywiezione 2 krowy: PUMA i PUTKA, 2 cielęta: PUSZCZA i PURTA oraz byk PUZON. W 1947 również z Białowieży przywieziono jeszcze 3 krowy: PUPILKĘ, PUZANKĘ, PURE i 3 cielęta: PUSTULECZKĘ, PUSZCZYŚLAWĘ, PURCHAWKĘ. W 1948 roku wrócił do Puszczy Niepołomickiej pierwszy jej mieszkaniec byk PUK oraz przywieziono z Białowieży jeszcze jedną krowę o imieniu PUBORKA. Żubry te, reprezentujące linię białowiesko-kaukaską dały początek niepołomickiemu stadu. Już w 1947 roku urodziły się 2 żubrzątko: PULONKA i PUSZYŃKA, a w następnym 4, ale jedno po kilku dniach padło. Hodowla szybko się powiększała. Na początku 1954 roku w ośrodku bytowało 28 żubrów. Jednakże

z powodu epizootii pryszczycy padło w tym roku 9 żubrów; 5 cieląt, 3 krowy i byk PUZON, który był ojcem 29 cieląt. Podstawowe stado jednak się zachowało, a na dodatek jakby dla równowagi urodziło się 9 cieląt i wszystkie przeżyły. Po epizootii pryszczycy w ośrodku w Pszczynie, gdzie padły wszystkie żubry, z Niepołomic zostały w 1955 roku przekazane 2 krowy: PUMIANKA i PUMARKA, 3 cielęta: PUSLONKA, PUJATA i PURELLA, a w 1956 roku byk PUTYFAR. Do 1976 roku w ośrodku w Niepołomicach były hodowane tylko żubry linii białowiesko-kaukaskiej. W tym roku sprowadzono do Niepołomic 8 osobników płci żeńskiej urodzonych w latach 1973 – 1975 o imionach: PORFINA, POZYTYWKA, PORĄBKA z Białowieży, PLENERA, POLONIKA, POLTA, POCZNA, POLSYLWA oraz byka POLIKARPA z Pszczyny, a w 1978 roku ze stada wolnościowego z Białowieży byka KADERA. Żubry te zapoczątkowały hodowlę w niepołomickim ośrodku żubrów linii białowieskiej. W wyniku tej zmiany w latach 1976 – 1978 nie było w ośrodku żadnego przychówku. Pierwsze żubry linii białowieskiej po byku KADERZE urodziły się w 1979 roku. Żubry linii białowiesko-kaukaskiej zostały wyeliminowane z hodowli.

Byk KADER był ojcem 24 żubrów urodzonych w Niepołomicach. Zginął tragicznie jako „aktor” w czasie nagrywania scen do filmu pt. „Biała Wizytówka” na dziedzińcu zamku w Pszczynie.

Od początku powstania „żubrowni”, żubrami opiekowali się niepołomiccy leśnicy. Do wybuchu wojny ośrodkiem opiekował się leśniczy leśnictwa Hysne pan Stanisław Siedlecki. Po odzyskaniu niepodległości do 1948 roku nadzór nad „żubrownią” sprawował leśniczy leśnictwa Poszyna inż. Brudziana, a w latach 1948 – 1955 leśniczy Marian Kołpowski. W tym czasie w ośrodku pracowało również 3 strażników: Franciszek Solarz, Jan Porębski, Stanisław Porębski.

Zarządzeniem nr 161 ministra leśnictwa z dnia 10.05.1955 roku w sprawie ośrodków hodowli rzadkich zwierząt został powołany do życia również Ośrodek Hodowli Rzadkich Zwierząt w Niepołomicach. Kierownikiem ośrodka został inż. Tadeusz Ewert, który pełnił tę funkcję do 1974 roku. Po nim ośrodkiem kierował do 1978 roku Bogdan Neyman. Zgodnie z decyzją ministra leśnictwa i przemysłu drzewnego z 19 sierpnia 1978 roku z dniem 01 stycznia 1979 roku Ośrodek Hodowli Zwierząt Rzadkich w Niepołomicach został przekazany przez Ministerstwo Ojcowskiemu Parkowi Narodowemu. Formalne przekazanie nastąpiło 31 stycznia 1979 roku. Kierownikiem OHŻ był Stanisław Wiktorowicz, który pełnił tę funkcję do końca 1998 roku. Od początku hodowli żubrów w Niepołomicach, kolejni kierownicy „żubrowni” mieszkali w leśniczówce Poszyna, która 18 stycznia 1981 roku uległa zniszczeniu przez pożar. Warunki mieszkaniowe były trudne, brak prądu, duża odległość od zamieszkałych miejscowości nie zachęcały do stałego zamieszkania. Na początku lat siedemdziesiątych ubiegłego stulecia na przepłyającym obok „żubrowni” cieku wodnym pod nazwą Traczówka wybudowano zastawkę i zainstalowano

turbinę do wytwarzania energii elektrycznej zasilającej całą „żubrownię”. Elektrownia wodna była wykorzystywana do 1982 roku, kiedy to kablem ziemnym doprowadzono stałe zasilanie prądem. W 1981 roku ukończono budowę trzyrodzinnego budynku, w którym zamieszkał kierownik OHŻ oraz dwaj strażnicy. Na przełomie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych ubiegłego wieku zostało wymienione drewniane ogrodzenie zewnętrzne na betonowe, a „żubrownia” została powiększona od strony południowej o dwie kwatery bytowe o powierzchni 26 ha. Całkowita powierzchnia ośrodka wynosiła wtedy prawie 52 ha.

W latach osiemdziesiątych zostały wymienione pokrycia dachowe na wszystkich obiektach kubaturowych znajdujących się na terenie ośrodka. Na początku lat dziewięćdziesiątych zostały wybudowane magazyny na paszę oraz budynek gospodarczy przy budynku mieszkalnym.

W 1982 roku w Ośrodku Hodowli Żubrów w Niepołomicach pojawiła się tajemnicza choroba żubrów, objawiająca się silną biegunką, która powodowała szybkie odwodnienie zwierząt, w wyniku czego dochodziło do padnięć. W tym roku na tę chorobę chorowało 8 żubrów, z czego 5 padło. W latach 1983–1985 choroba ustąpiła. W tym czasie padła tylko jedna krowa. Jednakże pojawiła się znów w 1985 roku. Leczenie środkami farmakologicznymi okazało się zupełnie nieskuteczne, również dlatego, że żubry nie chciały pobierać karmy, do której dodawano lekarstwa. Zastosowano więc próbę leczenia środkami naturalnymi. Podawano żubrom korę z drzew, siemię lniane, wywar z kory dębu, borówkę czernicę, parowane ziemniaki. W wyniku tej terapii u niektórych żubrów objawy chorobowe ustąpiły, u innych po krótkim ustąpieniu powracały a u pozostałych nie zmieniały swojego nasilenia. W latach 1985–1986 z powodu biegunki padło jeszcze 5 żubrów, w tym jedna krowa oraz 3-letni byk i 3 jałówki. Badania bakteriologiczne padłych zwierząt były negatywne. Przypuszczano, że chorobę wywołuje wirus BVD/MD (wirus choroby skóry i błon śluzowych bydła), który został stwierdzony u padniętego w 1986 roku byka POLEK w krakowskim ZOO. Byk ten został przekazany w 1983 roku z Niepołomic. W następstwie zastosowanych działań profilaktycznych polegających między innymi na izolacji osobników z objawami chorobowymi, rygorystycznym przestrzeganiu zaleceń i wymogów weterynaryjnych choroba ustąpiła i już w 1987 roku nie obserwowano objawów chorobowych.

W historii niepołomiczkiego ośrodka trzykrotnie dokonywano eliminacji z hodowli wyselekcjonowanych żubrów zgodnie z rozporządzeniem ministra leśnictwa i przemysłu drzewnego z 30 grudnia 1983 roku. Ostatnia eliminacja miała miejsce w 1996 roku, kiedy w „żubrowni” bytowało 36 żubrów. Specjalna komisja wytypowała do eliminacji z dalszej hodowli 9 żubrów, które zostały odstrzelone. Łącznie w ten sposób wyeliminowano z hodowli 19 żubrów. Eliminowane żubry były poddawane szczegółowym badaniom.

## Stan obecny

Nowy etap w historii Ośrodka Hodowli Żubrów w Niepołomicach rozpoczął się w 1998 roku, gdy na mocy rozporządzenia w sprawie Ojcowskiego Parku Narodowego prowadzenie ośrodka przejęło Nadleśnictwo Niepołomice. Stan żubrów na koniec 1997 roku wynosił 28 sztuk: 3 byki, 13 krów, 12 cieląt. Stan przejętego ośrodka nie był najlepszy. Permanentny brak środków nie pozwalał na niezbędne inwestycje, a często i na bieżące remonty. Warunkiem przejścia ośrodka przez Nadleśnictwo Niepołomice miało być zapewnienie środków budżetowych na jego prowadzenie. Jednak tak się nie stało. Aby pozyskać środki zewnętrzne na prowadzenie Ośrodka Hodowli Żubrów Nadleśnictwo Niepołomice nawiązało współpracę z Narodowym Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. W latach 1998–2007 w „żubrowni” wykonano między innymi następujące zadania:

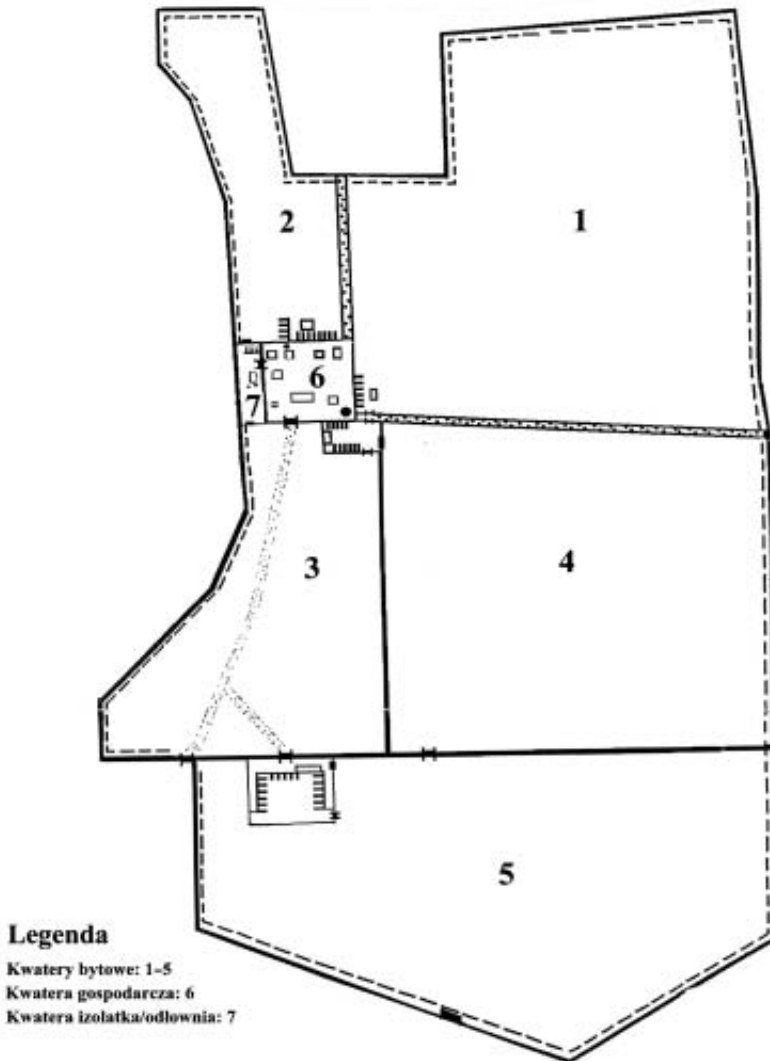
- modernizacja kwater karmowych z wymianą wierzchniej warstwy gruntu oraz wyłożenie dyłownicy na stanowiskach karmowych,
- remont całej infrastruktury (ogrodzenie zewnętrzne i wewnętrzne, paśniki, wodopoje, budynki gospodarcze, budynek mieszkalny),
- zakup niezbędnego sprzętu, w tym ciągnika z przyczepą, maszyn do zbioru siana oraz zbiorników do przechowywania paszy treściwej.

Najistotniejsze do funkcjonowania „żubrowni” było powiększenie OHŻ o nową kwaterę bytową o powierzchni 18 ha wraz z całą niezbędną infrastrukturą, tj. paśnikiem, wodopojem, stanowiskami karmowymi, oraz wybudowanie odłowni. Obecnie OHŻ zajmuje powierzchnię 70 ha, która jest podzielona na 5 kwater bytowych, izolatkę wraz z odłownią, oraz kwaterę gospodarczą.

Całkowity koszt utrzymania „żubrowni” w latach 1998–2007 wynosił 2 288 000 złotych. Z tej kwoty Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w formie dotacji na zadania celowe przekazał 1 142 000 złotych. Środki z NFOŚiGW były przeznaczone na powiększenie OHŻ, budowę odłowni, remont ogrodzenia, zakup niezbędnego sprzętu, zakup karmy (oprócz siana) oraz obsługę weterynaryjną. Aktualnie roczny koszt utrzymania OHŻ wynosi około 140 000 złotych (bez kosztów osoby nadzorującej OHŻ, która jest zatrudniona w służbie leśnej). Na tę kwotę składają się następujące koszty rodzajowe:

- |                                     |              |
|-------------------------------------|--------------|
| – obsługa                           | – 70 000 zł, |
| – zakup karmy treściwej i okopowych | – 35 000 zł, |
| – zbiór siana                       | – 5 000 zł,  |
| – obsługa weterynaryjna             | – 5 000 zł,  |
| – opłaty i bieżące naprawy          | – 25 000 zł. |

Średnioroczne zużycie karmy wynosi: siano – 60 ton, mieszanki zbóż – 40 ton, okopowe – 30 ton, co w przeliczeniu na dawkę dzienną na jednego żubra wynosi odpowiednio: siano 7–8 kg, mieszanki zbóż 5–6 kg, okopowe 3–4 kg. Ponadto w okresie wiosenno-letnim dodatkowo dla żubrów jest dowożona



Rycina 2. Szkic sytuacyjny OHŻ

zielonka w postaci skoszonej trawy oraz świeże gałęzie drzew liściastych, głównie dęba i osiki.

Ze względu zarówno na charakter hodowli, jak i wielkość ośrodka, optymalna liczba żubrów przebywających w Ośrodku Hodowli Żubrów w Niepołomicach to około 25 osobników, chociaż w 1999 roku było ich aż 36. W roku ubiegłym w „żubrowni” przebywało 26 żubrów: byk POLANEK II przywieziony z Pszczyny w 2006 roku, pełniący rolę byka stadnego, 11 krów, 5 cieląt oraz 5 jałówek i 4 byczki. Od 2002 roku byk stadny jest dopuszczany do stada co drugi rok. Tak więc krowy cielą się co dwa lata.

Doinwestowanie OHŻ, a przez to poprawa warunków bytowania żubrów oraz ściśle przestrzeganie wymogów weterynaryjnych, a także urozmaicenie podawanej karmy spowodowały poprawę zdrowotności stada i praktycznie wyeliminowały ubytki naturalne. Od 2002 roku nie padł ani jeden żubr.

Najistotniejszym problemem, który trzeba szybko rozwiązać, jest sprawa zachowania ciągłości lasu na terenie ośrodka. Na prawie 70% powierzchni zajmowanej przez „żubrownię” znajduje się drzewostan sosnowy z domieszką dęba szypułkowego, miejscami grabu w wieku 160 lat. Sosna weszła już w stadium naturalnego rozpadu. Fragmentami zaczęły tworzyć się halizny. Ze względu na ilość żubrów przebywających w ośrodku, niezasadne byłoby wyłączenie na kilkadziesiąt lat kolejno po jednej kwaterze, aby wyprowadzić odnowienie do fazy drągowiny. Planuje się więc kępowe wprowadzanie w miejscach najbardziej przerzedzonych gatunków szybko rosnących i ich zabezpieczenie w formie ogrodzenia. W najbliższych latach nie planuje się żadnych inwestycji, jedynie utrzymanie w dobrym stanie istniejącej infrastruktury. Innym ważnym zadaniem jest jasne określenie zasad finansowania OHŻ. Aktualnie środki na prowadzenie ośrodka pochodzą z funduszu leśnego, co nie jest zgodne z obowiązującym prawem, oraz z dotacji z NFOŚiGW.

## **Podsumowanie**

W tym roku mija 70 lat od czasu rozpoczęcia hodowli żubrów w Niepołomicach. Przez te lata urodziło się tutaj 255 żubrów. Na przestrzeni tych lat żubry z Niepołomic były przemieszczane nie tylko do ośrodków hodowli w kraju, ale i do wielu krajów Europy. Można powiedzieć, że ich „zasięg” rozciąga się od Pirenejów po Ural i od Skandynawii po Bałkany. Jeden nawet „zawędrował” za ocean, do Toronto w Kanadzie. OHŻ w Niepołomicach brał czynny udział w procesie odtworzenia populacji tego zagrożonego wyginieciem gatunku. I chociaż populacja żubra jest na tyle duża, że nie jest on już zwierzęciem bardzo rzadkim, to jednak ze względu na bardzo wąską pulę genową nie można być do końca pewnym, że nic mu nie zagraża. Istnienie takich ośrodków jak w Niepołomicach, o charakterze hodowli zachowawczej, wydaje się być jak najbardziej uzasadnione.